Nr. 279. Kraków, piątek 4 października 1907. Rocznik XVI.

Redakcya i administracya: Kraków, Sławkowska 29.

Prenumerata miesięczna: z odsyłką 2 K, bez odsyłki 1 K 60 h, za granicą 2 mk. 30 fen., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl., 70 ctm. ameryk.

Prenumerata tygodniowa w Krakowie 40 h.

Konto czekowe Nr. 834.095.

Numer 8 h, poświąteczny 4 h.

Telefon redakcyi 396 — Adres na telegramy: Naprzód Kraków.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) o godzinie 6 wieczór, a nadto w poniedziałki i dni poświąteczne o godzinie 10 rano.

Dział inseratowy: Kraków, Gołębia 2.

Ogłoszenia (inseraty)

kosztują od miejsca wiersza jednoszpaltowego drobnym drukiem (petitem) za pierwszy raz 20 halerzy, następny po 10 hal. — **Nadesłane** od miejsca wiersza drukiem petitowym po 40 hal. za każdy raz. Śluby, zaręczyny i nekrologi po 80 hal. od wiersza za każdy raz.

Załączniki (prospekty i t. d.) przyjmuje się za cenę 2 kor. za 100 egzemplarzy dla zamiejscowych, a 1 kor. za 100 egzemplarzy dla miejscowych prenumeratorów.

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

Z dniem 4-go października b. r. nastąpi

zmiana lokalu „Naprzodu“.

Redakcya „Naprzodu“ przenosi się z ulicy Sławkowskiej 29 do domu przy

ul. Filipa 11 (I. piętro).

Administracya „Naprzodu“ przenosi się z ul. Sławkowskiej 29 do domu przy

ul. Długiej 5 (sklep).

Dział inseratowy „Naprzodu“ pozostaje nadal w sklepie przy ul. Gołębiej 2.

Unarodowienie państwa.

I.

Przeistoczenie państwa w narodowe, jego unarodowienie, jest wielkiem zadaniem, które bieżące stulecie ma przed sobą. I być bardzo może, że państwo austryackie, dla którego to ważne zagadnienie staje się kwestyą istnienia, pierwsze rozpocznie to ważne dzieło. Zapowiada już to uprawnienie zasady narodowości w rozdzieleniu mandatów poselskich do Rady państwa. „Odtąd — powiada tow. Karol Renner — istnieją narody w prawie austryackiem, lecz *de jure* w konstytucyjnem tylko prawie Rady państwa“. To nie wystarcza, to może być uważane tylko jako punkt wyjścia. Unarodowienie państwa łączy się ściśle z jego zdemokratyzowaniem. — Towarzysz Daszyński w swoim odczycie, który miał niedawno w Uniwersytecie ludowym, wykazał gruntownie, że administracya narodowa, ma się rozumieć demokratyczna, daje tylko narodowi gwarancyę, że narodowość jego nie będzie upośledzona. Obecnie tow. poseł dr Karol Renner zastanawia się także nad tą ważną sprawą w październikowym zeszycie pisma wiedeńskiego „Walka“ (Der Kampf), w artykule: „Zagadnienie narodowe w administracyi“. Uważamy za rzecz pożyteczną zapoznać naszych towarzyszów z przebiegiem jego rozumowania.

Narodowość, dziejowo urobiona jako społeczność językowa i kulturalna, nie miała prawnej podstawy istnienia w państwie. Narodowość jest wytworem naturalnym, niezależnym od istnienia państwa, jest ona łącznikiem, który utrzymuje miliony ludzi w duchowej jedności z sobą, ale jest łącznikiem wewnętrznej natury; tymczasem państwo przedstawia łącznik zewnętrzny, trzyma ono w związku poddańczym miliony ludzi, którym narzuca swoje prawo.

Państwo jednak, usiłując utrzymać pokój wewnętrzny, zapobiedz ostrym walkom wewnętrznym, musiało się rachować ze związkami, które same przez się, z natury rzeczy powstawały. Takimi związkami były wynikające z pokrewieństwa i z zamieszkania tej samej miejscowości. Dało więc im prawną postawę i uregulowało ich wzajemne stosunki.

Niewątpliwie, takim związkiem, który sam przez się powstał, jest naród, jest on w pewnym względzie zbliżony do związków pokrewieństwa i miejscowości, ale ma od nich o wiele większe znaczenie, ponieważ ogarnia miliony ludzi i tysiące miejscowości. Posiada on własne bogate i potężne życie, literatura i kultura narodowa są jego dziełem. Zdawałoby się, że takiego związku niepodobna nie uznać, a tymczasem nasze ustawodawstwo zupełnie ignoruje te związki narodowe.

Pomimo to, związki te są siłą realną i jeszcze jaką siłą! Zapełniają one swojemi żądaniami, swoją walką całe dzieje ubiegłego stulecia. Walka ta, wyczerpująca siły państwowe, stała się dla burżuazyi pewnego rodzaju sportem i trwałaby niewiedzieć jak długo, gdyby nie wmieszała się do tego żelazna dłoń zniecierpliwionego proletaryatu.

Walka musiała przybrać inną postać. Proletaryat nietylko nie ma prawnego uznania w państwie, ale jest wyłączony i z dóbr kulturalnych swego narodu. Musi on i jedno i drugie zdobyć. Potrzebował on przedewszystkiem wywalczyć sobie prawo wyborcze, prawo współudziału w stanowieniu ustaw państwowych. Demokratyzacya ta pociągnęła za sobą w pewnej mierze i unarodowienie.

„Dzięki klasie robotniczej — powiada tow. Renner — kawał prawa narodów wszedł do konstytucyi i narodowe prawo kułaka zostało nieco ograniczone“.

Krótkowidze tylko mogą się dziwić, że ze zdobyciem prawa powszechnego głosowania walka narodowa nie ustała. Istnienie ich odrębne zostało wprawdzie zaznaczone w parlamencie, ale konstytucyjnie jeszcze one nie istnieją. Mają tytuł prawny, lecz samego prawa na istnienie nie posiadają. Tymczasem narody dążą do wydobycia się z łona państwowego jako samodzielne, żywe, odrębne istoty z własną wolą i z własnymi organami ruchu. — Należy więc w dalszej drodze kształtowania się ich stanowiska państwowego dać im to, co prawnik rzymski zowie „suum caput“, głowę ich własną, osobowość z własną wolą i ze zdolnością życia czynnego.

Będzie to zdobycz ważna i da przedewszystkiem podstawę instytucyi ministrów narodowych, dotąd mylnie krajowymi nazywanych. Ażeby jednak ci ministrowie stali się prawdziwymi czynnikami władzy narodowej, trzeba aby byli odpowiedzialni przed przedstawicielstwem narodowem, ażeby to przedstawicielstwo istniało, ażeby wreszcie prawnie istniały narody.

„Prawo i ustawa — to słowa i paragrafy, dźwięki i papier. Życie daje im administracya; stanowi ona konkretną cielesność państwa“. Trzeba więc stworzyć administracyę narodową, a wówczas dojdziemy i do rad narodowych, do ministrów narodowych, do narodów jako instytucyj prawnych.

Bierny opór na kolejach prywatnych.

Na trzech kolejach prywatnych w Austryi, a to: na uprz. Towarzystwie kolei państwowej, na kolei północno-zachodniej i na południowo-północnej kolei okrężnej wybuchł w nocy z 1 na 2 b. m. bierny opór personalu. Historya tego ruchu jest znaną: Po obstrukcyi w grudniu 1905 przyrzekły koleje prywatne, jakoteż ministerstwo kolejowe imieniem państwa w przeciągu dwóch lat spełnić żądania personalu. Kolej państwowa przyrzeczenie to w części spełniła w swojem i w imieniu upaństwowionej kolei północnej, tylko powyższe trzy koleje prywatne, z których pierwsze dwie stoją pod zarządem osławionego Taussiga, zwlekały z wypełnieniem przyjętych zobowiązań. Ponieważ napomnienia nie pomagały, a Taussig w szyderczy sposób odpowiedział na żądanie odpowiedzi do 1 bm., że on zwoła posiedzenie rad zawiadowczych dopiero na 3 b. m., organizacye ogłosiły następującą uchwałę: Ponieważ skromne nasze żądania nie zostały w terminie do 30 września spełnione, a nawet dyrekcye nie chcą konferować z reprezentantami kolejarzy, wzywamy was do natychmiastowego rozpoczęcia biernego oporu!

Uchwałę tę podpisały następujące organizacye: 1) Austryackie stowarzyszenie urzędników kolejowych. 2) Stowarzyszenie konduktorów. 3) Organizacya dla obrony prawnej i zawodowa kolejarzy (socyalistyczna). 4) Stowarzyszenie maszynistów. 5) Stowarzyszenie banmistrzów.

Na kolei północno-zachodniej.

Linia to wychodzi z Wiednia i idzie do Podmokłego (Bodenbach) do granicy czesko-saskiej, z licznemi odnogami, z których najważniejszą jest linia zwana północno-południową linią okrężną. Skutki obstrukcyi okazały się w następujących rozmiarach: pociągi osobowe przychodziły do Wiednia ze spóźnieniem wynoszącem od 42 minut do 4 godzin; pociągi towarowe przychodzą dotąd, po 24-godzinnej obstrukcyi, ze spóźnieniem 12-godzinnem i to w zmniejszonej znacznie ilości i niekompletne. Zauważyć należy, że na linii tej bierny opór obejmuje zarówno urzędnikow jak i resztę personalu. Nieporządek stał się dlatego odrazu tak wielkim, ponieważ na niektórych częściach kolej ta jest tylko jednotorową.

Na uprz. kolei państwowej.

Kolej ta, jedna z największych i najbogatszych w Austryi, dzieli się na część węgierską i austryacką. Linia austryacka zaczyna się w Marchegg nad Litawą, idzie przez Wiedeń, Berno, Pragę także do Podmokłego z licznemi odnogami. Kolej ta pod rządami prezydenta Taussiga i dyrektora Grimburga jest tak nędznie prowadzoną, że już i przed obstrukcyą ruch nie odbywał się normalnie. Obstrukcya naturalnie powiększyła zamieszanie do niebywałych rozmiarów. W Stadlau koło Wiednia z 23 torów było 20 zupełnie zapchanych pełnymi i próżnymi wagonami towarowymi, a na 3 odbywał się ruch osobowy ze znacznemi spóźnieniami. Ruch towarowy na niektórych przestrzeniach już zupełnie wstrzymano, magazyny są przepełnione, a naprawy linij wskutek strejku robotników przerwano. W Bernie pociągi osobowe mają jednę, a towarowe 6 godzin spóźnienia. W Pradze, jako w centrum ruchu czeskiego, jest jeszcze gorzej.

Szczególnie dała się obstrukcya już odczuć Wiedniowi i innym większym miastom, gdyż pociągi, przywożące z prowincyj artykuły żywnościowe, ogromnie się spaźniają. Np. pociągi z mlekiem i jarzynami przybyły wczoraj do Wiednia zamiast o godz. 5 rano — dopiero o 10-tej; można sobie wyobrazić, co takie spóźnienie dla targu znaczy.

Ogromnie cierpi północno-zachodnia część Czech. W Libercu, Trutnowie, Djeczynie, Josefsztadzie, Osieku z powodu zapchania stacyi nie mogą pociągi towarowe regularnie kursować, co dla tych przemysłowych okolic oznacza brak materyałów surowych i węgla, a w dalszej konsekwencyi — zamknięcie fabryk.

Zgromadzenia kolejarzy

odbywają się w Wiedniu codziennie. Reprezentanci stowarzyszenia urzędników p. Bastendorf i tow. Grüll, oraz posłowie tow. Tomschik i Reuman przedstawiają sytuacyę i zachęcają do wytrwałości oraz solidarności. Rozumie się, że i w obecnej akcyi nie brak przeciwników. Np. organizacya chrześcijańsko-socyalna wysyła do ministra Derschatty deputacyę, na czele której stoi znany wróg kolejarzy ex-minister Wittek! Chce ona także zasiać nieporozumienie między kolejarzami i w tym celu propaguje rozpoczęcie obstrukcyi na kolei południowej, z którą przedtem przyszło do zgody.

Koncesye w ostatniej chwili.

Dyrekcye przestraszyły się swego dzieła i teraz, gdy obstrukcya już jest w pełnym toku, chcą naprawić to, co dotąd lekceważyły. Wczoraj odbyło się posiedzenie rady nadzorczej kolei północno-zachodniej, na którem uchwalono uregulowanie poborów stałego personalu, a mianowicie według szematu austryackich kolei państwowych z mocą obowiązującą wstecz od 1 października. Płace personalu robotniczego zostaną również uregulowane z mocą obowiązującą od 1 października, odpowiednio do miejscowych indywidualnych stosunków. Niezdolni do pracy, a nie mający prawa do emerytury funkcyonaryusze, oraz ich wdowy i sieroty, otrzymają regularne wsparcia.

Te niejasne i niewystarczające ustępstwa nie zadowoliły personalu, który na odbytem wczoraj w nocy zgromadzeniu uchwalił je odrzucić.

* * *

Wiedeń. (Tel. wł.). Bierny opór daje się dziś w dotkliwy sposób odczuwać. Nietylko pociągi towarowe i aprowizacyjne, ale i pociągi osobowe kursują bardzo nieregularnie. Na liniach Tow. kolei państwowej rozważaną jest ewentualność **zastanowienia ruchu osobowego.**

Na wiedeńskim dworcu Tow. kolei państwowej stoi mnóstwo wagonów aprowizacyjnych niewyładowanych. **Spóźnienia są kolosalne.** I tak pociąg towarowy z Marchegg do Stadlau potrzebował na przebycie tej krótkiej przestrzeni całego dnia. Orient-Express miał 27 minut spóźnienia; pociąg pospieszny Berlin-Praga-Berno-Wiedeń całą godzinę; pociąg osobowy z Budapesztu 3 kwadranse.

Dziś zastrejkowali robotnicy ogrzewalni w Böhmisch-Trübau.

Niebezpieczeństwo staje się z każdą chwilą groźniejsze, gdyż **kolejarze nie przyjmują odpowiedzialności za bezpieczeństwo ruchu.**

Rozbita koncentracya.

Narodowa demokracya wobec zmniejszenia ilości mandatów z Królestwa Polskiego, a szczególnie wobec obojętności prawyborców — ułatwiającej partyi, która zwyciężyła poprzednio, wybór ponowny, zamierza wystąpić samodzielnie przy obecnych wyborach do trzeciej Dumy.

Humorystyczna partyjka P. P. P. w oficyalnym komunikacie konstatuje, iż stosunki pomiędzy nią a obydwiema pozostałemi skoncentrowanemi partyami (N. D. i ugodowcy) są zerwane. Jako przyczynę podaje P. P. P. odmowę reprezentacyi w prezydyum Koła.

Jak donosi „Nowa Gazeta“, na „zgromadzeniu“ (9 obecnych!) partyjnem w Łodzi były poseł Babicki twierdził, iż N. D. wymaga od P. P. P. zbyt wiele, bo przedewszystkiem wyraźnego programu, którego nb. sama nie posiada.

Bądź co bądź przykry los spotkał „partyę“ p. Konica i Babickiego. Uprzednio wprawdzie „partya“ też nie miała „określonego programu“, lecz posiadała za to aż cztery mandaty. Teraz „partya“ bez mandatów i programu straci prawdopodobnie i owych wiernych dziewięciu członków łódzkich.

* * *

Po zerwaniu układów z P. P. P. stronnictwo polityki realnej uznało koncentracyę za już nie istniejącą i pozostawia członkom swoim zupełną swobodę głosowania.

Jako przyczynę wystąpienia ugodowców z koncentracyi, podaje „Gazeta codzienna“ domaganie się ugodowców, by sprawa agrarna była wyłączona z obowiązkowej solidarności Koła.

Endecya prze wszystkiemi siłami do zmonopolizowania przedstawicielstwa polskiego w Dumie!

Jest w tem ta strona dodatnia, iż cała odpowiedzialność spadnie tylko na nią. Nie można będzie powoływać się na wpływ sojuszników. A im wyraźniej w oczach społeczeństwa endecya będzie ponosiła odpowiedzialność za politykę Koła, tem prędzej straci ona dzięki swej dwulicowości, brakowi szczerego demokratyzmu i bezgranicznemu oportunizmowi, swe dotychczasowe wpływy. Przyspieszy to również proces rozkładowy w łonie samej endecyi, przejawiający się obecnie w głuchej opozycyi pewnych kół endeckich przeciwko kandydaturze p. Dmowskiego.

Krajowa konferencya żydowskiej sekcyi P. P. S. D.

Lwów, 1 października.

Dalszy ciąg konferencyi rozpoczął się referatem tow. dra Schorra do punktu porządku dziennego: „Organizacya i agitacya“. Referent uzasadnił konieczność rozszerzenia dotychczasowej formy organizacyi proletaryatu żydowskiego, wskazując na doświadczenia nagromadzone w ostatniej kampanii wyborczej. Okazało się bowiem, że oprócz zorganizowanego proletaryatu żydowskiego, wielki zastęp żydów, należących do tak zwanego stanu średniego, znalazł się w szeregach socyalnej demokracyi. Dalej podnosi, że wśród żydów wogóle istnieje tylko mały procent właściwego proletaryatu robotniczego, natomiast cała masa niepewnych ekonomicznie egzystencyj faktycznie należy do proletaryatu i nie jest dotychczas zorganizowaną. Wreszcie podniósł, że u żydów burżauzya stanowi silniejszą ostoję reakcyi, aniżeli zresztą w kraju i wymaga specyalnego zwalczania przez żydowski proletaryat na terenie nieprzystępnym dla polskiego proletaryatu. Omawiając wyniki ostatnich wyborów, wykazał, że wszyscy kandydaci partyjni w okręgach żydowskich musieli się liczyć faktycznie z nowymi stosunkami, powstałymi wśród żydowstwa.

Referent zastrzegł się stanowczo, że nie chce stwarzać odrębnej organizacyi żydow-

skiej, albowiem żydowski proletaryat, jako taki nie stawiając żadnych narodowo-autonomicznych postulatów, nie może się politycznie oddzielnie organizować.

Ponieważ jako proletaryat miejski tak ekonomicznie, jakoteż kulturalnie, ma potrzeby te same co proletaryat polski, przeto z natury rzeczy pozostać musi nadal w ścisłej łączności z obejmującą ten proletaryat organizacyą P. P. S. D., pozostawiając jej wyłączne kierownictwo spraw ogólno-krajowych.

Aby umożliwić żydowskiemu proletaryatowi należyte załatwianie spraw czysto żydowskich, proponuje referent organizacyę, obdarzoną w tych sprawach autonomią.

W tym duchu stawia wniosek, który podajemy w głównych zarysach:

Zjednoczenie żydowskich organizacyj, uznających program partyjny w P. P. S. D., nosi nazwę: „Żydowska socyalna demokracya Galicyi“.

Zadaniem tej organizacyi jest samorządne załatwianie wyłącznych spraw politycznych i kulturalnych żydowskiego proletaryatu wśród żydowskiego społeczeństwa; poza tem kierownictwo i załatwianie spraw polityki ogólnokrajowej jest wyłączną atrybucyą Polskiej Partyi Socyalno-demokratycznej. Żydowska socyalna demokracya organizuje się w komitetach lokalnych obwodowych, okręgowych, ma swoją konferencyę krajową i wybiera swój wydział wykonawczy, który wysyła dwóch członków do komitetu wykonawczego P. P. S. D. Zresztą obowiązują żydowską socyalną demokracyę ogólne postanowienia statutu, organizacyjnego P. P. S. D.

Przeciw temu wnioskowi przemawiał tow. Korkes, który stwierdził, że nie zaszło nic tak ważnego i doniosłego w stosunkach proletaryatu żydowskiego, by stwarzać dlań znowu nową formę organizacyjną. Intenzywniejsza praca wśród proletaryatu, silniejsze zainteresowanie się sprawami żydowstwa ze strony kierownictwa P. P. S. D. wystarczy, aby pozyskać nowe szeregi robotników żydowskich pod sztandar socyalnej demokracyi, aby uzdrowić stosunki, które wywołała partya burżuazyjna syonistyczna swoją reakcyjną i demagogiczną robotą. Jeżeli można mówić o jakiemś wzburzeniu żydowskich robotników, to pochodzi to stąd, że faktycznie uchwała X. kongresu, stwarzająca sekcyę dotychczas nie weszła w życie, że sekcya nie została skodyfikowaną, że jej funkcye i zakres działania nie zostały przez kongres określone. Pozostaje jedno wyjście: albo założenie odrębnej organizacyi, albo pozostanie w partyi z żądaniem wykonania uchwały. Nikt nie potrafi naprowadzić argumentów za potrzebą odrębnej organizacyi, wobec czego mowca stoi na stanowisku „status quo.“

Za wnioskiem tow. Schorra oświadczył się tow. Zetterbaum, który w dłuższej przemowie wykazał, że w sprawach nieobchodzących żywo proletaryatu polskiego koniecznym jest dla proletaryatu żydowskiego samorząd, który z korzyścią będzie dla ogólnego ruchu robotniczego.

W dyskusyi przemawiali dalej tow. Mandel, Siegman, Mischel, Stengel, Besen i poseł tow. Diamand.

Stanowisko komitetu wykonawczego P. P. S. D. w sprawie przedłożonego wniosku komitetu centralnego żydowskiej sekcyi określił tow. Daszyński, który zapewnił, że kierownictwo partyi życzliwie dba o rozwój ruchu socyalistycznego wśród proletaryatu żydowskiego, badać będzie potrzebę nowej formy organizacyjnej i odpowiedni wniosek postawi na kongresie P. P. S. D.

Po końcowem przemówieniu referenta tow. dra Schorra, konferencya przyjęła wniosek jego wszystkiemi głosami przeciw jednemu. Wniosek ten będzie przez sekcyę żydowską przedłożony najbliższemu kongresowi P. P. S. D.

Przegląd społeczny.

Strejk górników na Śląsku zażegnany. Z Morawskiej Ostrawy piszą nam: Groźba generalnego strejku górników w zagłębiu ostrawsko-karwińskiem zażegnana. W niedzielę 29 września b. r. odbyła się w Boguminie konferencya delegatów górników z całego zagłębia, na której po przemówieniach tow. Brdy, Cingra, Regera i licznych delegatów uchwalono następującą rezolucyę, którą zamieszczamy w skróceniu:

Żądania górników tak w pierwszej jak i w drugiej odpowiedzi przedsiębiorców na ostatnie zmodyfikowane postulaty robotników, zostały w najważniejszych punktach odrzucone; ustępstwa nowo poczynione do reszty żądań nie mogą zaspokoić potrzeb górników. Mimo to jednak robotnicy postanawiają ustępstwa przyjąć pod następującymi warunkami:

1) Ze względu, że w Radzie państwa pojawił się wniosek żądający ustawowego skrócenia dnia roboczego dla robotników w kopalni i na wierzchu pracujących, przerwy obiadowej, a jest nadzieja, że wniosek ten stanie się ustawą, odstępujemy na razie od tego żądania z tem, że w razie gdyby nadzieje zawiodły, użyjemy wszystkich środków do przeparcia tego żądania.

2) Przeciętne zarobki należy podwyższyć; nie dano nam gwarancyi, iż dochody będą tak uregulowane, że każdy średnich zdolności górnik przy normalnej pracy zdoła osiągnąć przeciętny zarobek. Spodziewamy się, iż dyrektorzy nakażą kierownikom szybów akordy sprawiedliwie rozmierzać tak, że zniknie raz ten system protegowania jednych, a okradania drugich górników.

3) Podwyższenie zarobków dla robotników, którzy swoje lata przepracowali a do wyższej kategoryi nie weszli jest niedostatecznem. Już dziś daje się dotkliwie uczuć brak młodych sił roboczych i zachodzi obawa, że stan taki z czasem doprowadzić może kopalnie do katastrofy. Spodziewamy się, że przedsiębiorcy w swym własnym interesie skalę dodatku stosownie do lat przepracowanych, przedłożoną przez delegatów dla wozaczy i im równych robotników na kopalniach zaprowadzą.

4) Robotnikom wierzchowym dotąd zarobków nie podwyższono, spodziewamy się, że reforma w tym kierunku nastąpi ze względu na rosnącą drożyznę, zaraz po przyjęciu ogólnych ustępstw.

5) Spodziewamy się, że przedsiębiorcy w własnym interesie wyżej wymienione warunki spełnią, a przez czas wyznaczony postarają się o dotrzymanie obietnic. Konferencya delegatów w Boguminie uchwala w imieniu górników poczynione ustępstwa przyjąć i zobowiązuje się przez dwa lata do 30 września 1909 nie stawiać żadnych nowych żądań.

6) Niedotrzymanie obietnic przez którego z kierowników szybu, uważamy za złamanie ugody, a tem samem zobowiązanie delegatów traci swą moc.

Stanowisko, jakie zajęli przedsiębiorcy w swej ostatniej odpowiedzi, zakrawa nieco na farsę. Przedsiębiorcy oświadczają, że w razie „gdyby przyjętych na siebie obowiązków robotnicy nie dotrzymali, właściciele kopalń zastrzegają sobie prawo, poczynione ustępstwa odwołać“. Jeśli kto, to robotnicy mają prawo żądać od przedsiębiorców, by dotrzymywali obietnic, praktyka codzienna wykazuje, że właściciele łamali i łamią stale ugodę, a dziś sami żądają od robotników „spełnienia przyjętych obowiązków“. Jest to dowodem wielkiej uczciwości robotników, że wierzą i chcą wierzyć w obietnice pańskie, i poczynione ustępstwa, choć nieznaczne, przyjmują. Zobaczymy, jak przedsiębiorcy w niedalekiej przyszłości wobec ugody zachowają się.

Prasa klerykalna, która zawzięcie dotąd zwalczała wszelką myśl o strejku, dziś wyleje z pewnością kubeł pomyj na „Unię“ i jej kierowników, że przyjęli ustępstwa i cofnęli się przed walką! *M. J.*

Z sali sądowej.

Pod gołem niebem wolno przemawiać. Tow. Daszyński, Klemensiewicz i Łapiński zostali oskarżeni przez prokuratoryę państwa z powodu zgromadzenia, które w okresie przedwyborczym w dniu 8 kwietnia b. r. w Półwsiu Zwierzynieckiem pod gołem niebem bez zezwolenia władz zostało urządzonem. Sprawa ta skończyła się wczoraj po przemówieniu obrońcy tow. dra Heskiego wyrokiem uwalniającym. Sąd orzekł, że przemawianie pod gołem niebem nie stanowi żadnego czynu karygodnego; ukarać można nie mowców, lecz tylko tych, którzy urządzili zgromadzenie, a tych mimo kilkomiesięcznych poszukiwań nie wykryto,

KRONIKA.

Kraków, 3 października.

Rozbicie centrum sejmowego wbrew zapewnieniom ks. Pastora stwierdza „Przegląd“, najlepiej o krokach centrum poinformowany. Posłowie Potoczek, Szwed, Kramarczyk i Skołyszewski oficyalnie ze stronnictwa wystąpili. Ks. Szponder idzie na własną rękę. Zostali tylko księża: Pastor, Wilczkiewicz, Wesoliński, Stojałowski, no i Tomcio Szajer. Ponieważ jednak dwaj ostatni tworzą samodzielną dwójkę, więc z dawnego centrum zostało tylko trzech ojczulków, którzy oczywiście żadnego stronnictwa tworzyć nie mogą.

Nowiny krakowskie.

Ze spraw miejskich. Sekcya wojskowo-przynależnościowa Rady miejskiej odbyła wczoraj posiedzenie, na którem przyjęto do gminy 3 osoby pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austryackiego, przyjęto 1 osobę za opłatą taksy 20 K, 43 osób na podstawie 10-letniej osiadłości, za 7 osobom odmówiono przyjęcia z powodu braku warunków.

Z teatru miejskiego komunikują nam: Sztuka Shaw'a „Przemysł pani Warren“ rozgrywa się w 4 aktach, w których przeważa element komedyowy. „Przemysł pani Warren“ — jak wiadomo — jest sztuką poruszającą konsekwencye psychiczne jednej z najważniejszych spraw socyalnych i moralnych. Akt II. jest widownią, na której autor sprawę tę wytacza w wielkim dyalogu między matką Warren a córką.

Niezwykłe powodzenie „Szkoły“ p. Zygm. Kaweckiego spowodowało, że plan przyszłotygodniowy repertuaru zawiera trzykrotne powtórzenie znakomitej komedyi: w niedzielę 6 b. m., we wtorek 8 b. m. i w piątek 11 b. m. „Cenzor moralności“ p. Nikorowicza grany będzie w piątek bieżący jako przedstawienie popularne.

Samobójstwo popełnił wczoraj w nocy w jednym z hotelów krakowskich p. Adolf M., inżynier, rodem z Galicyi, a zajęty w fabryce maszyn w Styryi. Kula wymierzona w skroń spowodowała natychmiastową śmierć. Ze znalezionych listów pożegnalnych wynika, że przyczyną samobójstwa była nieszczęśliwa miłość. M. liczył dopiero 24 lat.

Artystka! Marya Bentkowska z Sieprawia miała czas w przeciągu kilku dni popełnić w kilku miejscach szereg kradzieży w Krakowie i na prowincyi. Okradła p. Buczyńską w Chrzanowie, p. Breiter i p. Buczyńskiego w Krakowie, oprócz tego popełniła kilka drobnych kradzieży. Wczoraj aresztowano ją, gdy dawała posługaczowi złoty łańcuszek do zastawienia.

Co się wyrabia ze służącemi. Ulica Tomasza była we wtorek widownią następującego zajścia: Z mieszkania na I piętrze domu pod nr. 41 rozlegały się krzyki i jęki bitej kobiety. Nagle kobieta ta stanęła w oknie, a koło niej „pani“, okładająca ją trzciną. Służąca skoczyła na ulicę, przyczem odniosła silne potłuczenia.

Według zasięgniętych informacyj, zajście miało następujący przebieg: Mieszkanie powyższe zajmuje p. Marya Głogoczewska, żona sędziego na prowincyi. Pani ta, która ciągle prawie leży w łóżku, jest znaną w całem mieście z okrutnego obchodzenia się ze sługami, tak, że żadna tutejsza dziewczyna obowiązku u niej przyjąć nie chce. Znalazła się dziewczyna ze wsi, nieznająca tej pani, 16-letnia Marya Bachowska z Czchowa, i na swoje nieszczęście przyjęła służbę u G. Dla biednej dziewczyny zaczęły się dni ciągłego cierpienia: bita i głodzona, nie mogła się nawet ratować ucieczką, gdyż „pani“ zamykała drzwi na klucz.

We wtorek zaczęła się znowu egzekucya, przy której obecną i pomocną była przyjaciółka Głogoczewskiej, niejaka Franciszka A. Bita trzciną dziewczyna musiała, aby wyrwać się z rąk megier, skoczyć z I. piętra na ulicę, skąd zabrało ją pogotowie ratunkowe.

Na razie sprawa jest w policyi i — jak nas informują — czynią się starania, aby sprawę zatuszować, aby obie baby z piekła rodem, uchronić przed odpowiedzialnością sądową. Zwracamy uwagę, że będziemy czuwali nad tą sprawą i znajdziemy środki do obudzenia jej, gdyby przypadkiem miała usnąć. Byłoby przecież niesłychanem, aby podobne barbarzyństwo uszło bezkarnie dlatego, że to była „tylko służąca“.

Z fabryki tutek „Progress“ otrzymujemy pismo od robotnic tam zajętych, że p. Marya Kostuch jest dla robotnic życzliwie usposobioną i że robotnice żyją z nią w najlepszej zgodzie. Informacya nasza pochodziła — jak robotnice utrzymują — od osoby, której p. Kostuchowa nie w sprawie fabrycznej, tylko prywatnej, dała słuszną nauczkę.

Z przyjemnością prostujemy wobec tego podaną przez nas wiadomość, która nie była wynikiem jakiejś niechęci do p. Kostuch, ale miała być obroną dziewczyny — jak sądziliśmy — niewinnie pokrzywdzonej.

— Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Czwartek: „Szkoła“, sztuka w 4 aktach Z. Kaweckiego.

Piątek: „Cenzor moralności“, komedya w 3 aktach Ignacego Nikorowicza.

Sobota: „Przemysł pani Warren“, dramat w 4 aktach Bernarda Shaw'a (nowość).

Niedziela o godz. 3 po południu: „Piastowie“, sztuka w 4 aktach Jadw. Marcinowskiej (ceny zniżone do połowy); o godz. 7 wieczorem: „Szkoła“, sztuka w 4 aktach Z. Kaweckiego.

— Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza, ul. Szewska 16, I. p.

Czytelnia pism otwarta od godz. 11—1 i od 4—9, w niedziele i święta od godz. 10—1 i od 4—9. Biblioteka otwarta od godz. 12—1 i od 4—9, w niedziele i święta od 10—1. Biuro otwarte od godz 5—7 prócz niedziel i świąt. Archiwum społeczne.

Nowiny lwowskie.

Pogrzeb Henryka Rewakowicza odbył się wczoraj po południu. W pogrzebie wzięli udział radni miasta z prezydentem Ciuchcińskim na czele, liczni posłowie do sejmu i Rady państwa, członkowie Towarzystwa dziennikarzy polskich, reprezentanci rozmaitych stowarzyszeń i instytucyj i bardzo liczna publiczność. Podczas wyniesienia trumny z domu żałoby chór „Echa“ śpiewał pieśni pogrzebowe. Przemawiali wiceprezydent miasta Rutowski imieniem Rady miasta, dr Dwernicki imieniem komitetu obywatelskiego i poseł Merunowicz imieniem Towarzystwa dziennikarzy polskich. W kondukcie pogrzebowym postępowała orkiestra Czwartaków w mundurach, straże pożarne, Sokoli, deputacye stowarzyszeń z wieńcami. Także na trumnie złożono wiele wieńców. Na cmentarzu nad grobem przemówili: poseł Bojko imieniem stronnictwa ludowego, poseł tow. Hudec imieniem polskiej partyi socyalno-demokratycznej, Downarowicz imieniem postępowej młodzieży tutejszej politechniki i Dąmbski imieniem redakcyi „Kuryera lwowskiego“.

Zgromadzenie za reformą wyborczą do sejmu odbyli żydzi lwowscy. Po referacie radcy miejskiego Schleyena uchwalono rezolucyę za powszechnem, równem, tajnem i bezpośredniem prawem głosowania oraz wezwanie do posłów sejmowych żydów: Loewensteina, Fruchtmana, Kolischera i Sarego, aby tylko taki projekt popierali.

Z kraju.

Wydanie zbiega żandarmom rosyjskim. Onegdaj na polecenie starostwa zbaraskiego oddali żandarmi austryaccy w ręce kozaków emigranta z Królestwa Zygmunta Kowalczuka, który od dłuższego czasu bawił w Galicyi, a w czasie wyborów dzielnie agitował za wyborem posła tow. Ostapczuka. Żandarm austryacki przemocą pchnął Kowalczuka za pas graniczny i tam schwytali go natychmiast kozacy i zaprowadzili do więzienia.

Starosta Dniestrzański odpowie za tę niesłychaną rzecz. Idzie on w ślady Russockiego z Brodów; zobaczymy, co p. Bienerth powie w parlamencie na takie gwałcenie ustaw przez jego starostów.

Defraudacya pocztowa. Dyrekcya poczt doniosła policyi, że posłańcy pocztowi w Mielcu, Franciszek Miskowicz i Andrzej Siemek sprzeniewierzyli listy pieniężne z kwotą 1085 koron i zbiegli w niewiadomym kierunku.

Defraudacye kolejowe w Stanisławowie. Radca ministeryalny dr Kolisko, przewodniczący komisyi delegowanej do przeprowadzenia śledztwa w sprawie znanych defraudacyj kolejowych, zasuspendował przed swoim odjazdem starszego rewidenta Chilarskiego, który wiedząc o tem, że rewident Rotter przerwał przeprowadzone szkontrum w sekcyi inspektora Siebauera, nie zrobił z tego urzędowego użytku. Tak Rotter jak i Chilarski nadużywali poruczonej im władzy dla przyjaźni z Siebauerem, za co teraz pokutują. Komisya wywiozła bardzo bogaty materyał dowodowy całej sprawy do Wiednia, skąd dalsze gromy spadać będą na winnych.

Z caratu.

O zamach na ministra wojny. W październiku w petersburskim sądzie wojenno-okręgowym będzie rozpatrywaną sprawa bojowej drużyny partyi soc.-rew., która zorganizowała w swoim czasie zamach na ministra wojny Redigera. Drużyna miała za pomocą bomby wysadzić w powietrze automobil ministra w chwili jego odjazdu z Rady wojskowej. — W tym celu, jak twierdzi akt oskarżenia, rewolucyoniści wybrali kilka punktów obserwacyjnych; między innymi kawiarnię, położoną w pobliżu ministerstwa wojny, oraz ogród Aleksandrowski. Niezbędne dla organizatorów zamachu dane o dniach posiedzeń Rady wojskowej dostarczali pisarze wojskowi. Rzucić bombę miała pewna kobieta, której nazwisko dotychczas nie jest znane prokuratoryi. Uprzedzona o zamachu policya, użyła podstępu z pustym automobilem. Gdy kobieta owa podbiegła doń z bombą, została aresztowaną; znaleziono przy niej browning z zatrutemi kulami. Członków drużyny, którzy podawali sygnały sprawczyni nieudanego zamachu, również ujęto.

Ze świata.

Ładny zarobek. Praskie Towarzystwo dla przemyału żelaznego, które nadaje ton całemu przemysłowi żelaznemu w Austryi i tworzy główną część składową kartelu żelaznego, ogłasza bilans za r. 1906. Wykazuje on zysk w wysokości 14 milionów, a ponieważ kapitał akcyjny wynosi 25 milionów, zatem oprocentowanie wynosi około 56%. Towarzystwo po rozmaitych odpisach daje też akcyonaryuszom dywidendę w wysokości 42½%, t. j. o 5% więcej niż w roku zeszłym. Rozumie się, że takie niesłychane zyski mogą powstawać tylko dzięki nieograniczonemu żadnymi względami wyzyskowi konsumentów żelaza, gdyż nie ma na świecie drugiego przedsiębiorstwa (z wyjątkiem amerykańskiego trustu naftowego), któreby dawało takie szalone dywidendy. A zważyć należy, że Towarzystwo praskie na 25 milionów kapitału akcyjnego ma przeszło 13 milionów funduszu rezerwowego, co także powstało z odłożenia pewnej części zysku. Nic też dziwnego, że akcye tego Towarzystwa nominalnej wartości 400 K notują na giełdzie 2681 K, t. j. że zyskali właściciele po 2241 K na sztuce.

Proces o mord w cyrku, który toczył się w Monachium przeciw Dawidowi Niederhoferowi, zakończył się wczoraj. Oskarżony uznany został winnym morderstwa i fałszerstwa i zasądzony na karę śmierci.

130 kandydatów na burmistrza. Z Pucka w Prusiech Zachodnich donoszą do pism poznański, iż na posadę burmistrza w tem mieście zgłosiło się dotąd... 130 kandydatów.

Złobki misyjne na dalekim Wschodzie. „Le Courrier Europeen“ podaje ciekawy artykulik, dotyczący filantropijnej działalności misyonarzy na terytoryum chińskiem i indo-

chińskiem. Misyonarze ci dla wydostania pieniędzy od naiwnych kolportują obskurną bajkę o Chińczykach, jakoby swych noworodków rzucali na pożarcie nierogaciźnie, a w najlepszym razie sprzedawali. Oczywiście dodają przytem, że dzięki ofiarności dusz współczujących część tych porzuconych istot przygarnianą bywa przez ich pobożne żłobki pod wezwaniem Dzieciątka-Jezus i ze szponów śmierci w ten sposób wyrywaną.

Otóż naprawdę rzecz się ma wcale odmiennie, jak to widać ze sprawozdania p. Drouhet, wybitnego działacza francuskiego w Indo-Chinach i burmistrza miasta Cholon. Ów Drouhet przy poparciu pieniężnem ludności miejscowej założył wzorowy szpital i przytułek dla dzieci, skutkiem tego właśnie, iż jak się wyraża, analogiczne instytucye misyonarskie były „przedsiębiorstwem pogrzebowem". W okresie od r. 1896 do 1901 zmarło w Cholon 94% przygarniętych przez pobożne siostry niemowląt, co reprezentuje poważną liczbę 4522 zejść śmiertelnych. Nie każdy uzna za okoliczność łagodzącą fakt, iż za to otrzymują one wszystkie — błogosławieństwo chrztu na drogę... do wieczności. Od r. 1901, od chwili powstania miejskiego żłobka, śmiertelność ta w pierwszym zaraz roku spadła do 50%.

Ale teraz powróćmy do misyonarskiej bajki o mordowaniu i sprzedawaniu dzieci. Drouhet wyjaśnia, że powstała ona na tle przesądnej wiary Chińczyków i Annamitów, mniemających, że w dzieci chore, o ile im żadne zamawiania i egzorcyzmy nie pomagają, wstąpiły jakieś złe duchy miejscowe, że zatem dzieci takie trzeba koniecznie od ogniska domowego usunąć; naiwni rodzice wyobrażają sobie przytem, iż potrafią wywieść to „złe" w pole za pomocą fikcyjnego ustąpienia dziecka innej rodzinie lub, co jest łatwiejszem, ulokowania go w żłobku. Gdy dziecko, dotknięte „urokiem", jakby to u nas przesądni ludzie nazwali, wyzdrowieje, rodzice starają się je odebrać wzamian za datki, zależne od ich stopnia majętności. Drouhet przytacza skargę jednego Annamity, że rodzicom biednym, nie mogącym dać większego okupu, odpowiada się stale w żłobkach misyjnych, iż dzieci ich umarły, boć dziecko, gdy wyrośnie, pracą z naddatkiem odrobi koszta swego wychowania; a przytem chodzi im też, ażeby przy ich religii pozostało. Co się zaś tyczy stosunku rodziców do obrzędu chrzestnego — twierdzą oni, iż po odebraniu dziecka mają sposób zgładzania jego skutków za pomocą ofiar, składanych przodkom na znak, że dziecko powraca do ogniska domowego.

SEJM.

(Telefonem).

Lwów, 3 października.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu odczytał marszałek telegram namiestnika hr. Potockiego z podziękowaniem za kondolencyę sejmu z powodu zgonu śp. Adamowej Potockiej.

Następnie przystąpiono do dalszych obrad nad

ustawą łowiecką.

Poseł Hupka złożył mandat sprawozdawcy. W jego miejsce komisya administracyjna wybrała posła Laskowskiego. §§ 5 i 6 przyjęto bez dyskusyi, ponieważ posłowie Skołyszewski i Stapiński, którzy zapisali się do głosu do tych paragrafów, nie byli w sejmie obecni.

Przy § 7 zgłosili poprawki posłowie Oleśnicki, Korol i Cieński. Paragraf ten odnosi się do polowania zbiorowego, t. j. na gruntach w obrębie gminy i na obszarze dworskim, ale nie stanowiących obszaru samoistnego polowania.

Poseł Oleśnicki domaga się, aby właściciele tych gruntów mogli sami wykonywać prawo polowania bez wydzierżawiania lub ustanawiania myśliwego.

Posłowie Mycielski i Buynowski sprzeciwili się temu.

Poseł Korol żądał, aby dla właściciela obszaru dworskiego nie robiono wyjątku i nie dawano mu osobno głosu przy wydzierżawianiu polowania.

Poprawki te odrzucono.

§ 7 przyjęto w brzmieniu komisyi. Przy § 8 poseł Adam Jędrzejowicz ze względu na uchwałę Izby o związkach łowieckich, proponuje następujące brzmienie pierwszego ustępu: „Okręgi samoistnego polowania, jako też okręgi polowania zbiorowego ustanawia polityczna władza powiatowa po wysłuchaniu wydziału powiatowego na podstawie przedłożonych jej dowodów, że istnieją warunki samoistnego względnie zbiorowego polowania.

Żądający ustanowienia okręgów polowania na podstawie umowy, winni są nadto przedłożyć pisemny układ, zawarty między nimi o utworzenie z ich sąsiadujących gruntów samoistnego okręgu polowania".

Paragraf ten w brzmieniu tem uchwalono.

Unieważnienie poprzedniej uchwały sejmowej.

Przy § 14 poseł Hupka proponuje dodanie ustępu 2, który postanawia, że w razie tworzenia związków łowieckich, polowanie wykonywać mogą nie sami posiadacze gruntów, tylko muszą polowanie wydzierżawić, albo ustanowić odpowiednią liczbę myśliwych.

Poseł Oleśnicki podnosi, że taka poprawka sprzeczną jest z postanowieniem, że związki łowieckie mają samoistne prawo polowania. Poprawka anuluje całą uchwałę Izby o związkach.

Poseł Stapiński oświadcza, że był ciekawy, w jaki sposób przeciwnicy spółek łowieckich spółkom tym mimo uchwały Izby odejmą wszelkie znaczenie. Ciekawość jego została obecnie zaspokojoną. Takie przekreślenie owej uchwały proponuje właśnie poprawka posła Hupki.

Poseł Korol wyraża zdanie, że poprawka posła Hupki zmierza wprost do tego, **aby ustawa nie uzyskała sankcyi.** Poprawka ta stoi **w rażącej sprzeczności** nietylko z uchwałą Izby co do związków łowieckich, ale i z § 3, który mówi, co to jest samoistne prawo polowania.

Poseł Bojko apeluje do większości, aby w tak drobnej sprawie nie zachowywała się z takim uporem.

W głosowaniu przyjęto § 14 z poprawką posła Hupki.

Nie chcą starostów.

Przy § 18 postawił poseł Żardecki poprawkę, aby licytacya zbiorowego prawa polowania odbywała się **w gminie, a nie w starostwie.**

Popierają tę poprawkę: ks. Jaworski, ks. Wilczkiewicz, Szajer, Huryk, Stapiński i Bojko, a sprzeciwiał się jej poseł Adam Jędrzejowicz.

Poseł Stapiński prosi marszałka, aby odroczył głosowanie do wieczora, a komisya administracyjna będzie tymczasem mogła rozpatrzyć życzenia mniejszości, która atakowała ten paragraf z powodów rzeczowych i będzie mogła życzenia te zadowolnić. (Oklaski z ław opozycyi).

Marszałek o godz. 2 po południu odroczył posiedzenie do godz. 7 wieczór.

* * *

Rusini przed zebraniem się parlamentu.

Lwów. Klub ruskich posłów do Rady państwa odbył wczoraj naradę co do taktyki w przyszłej sesyi parlamentu. Uchwały, jakie powzięto, uznano za poufne. Posłowie ruscy telegrafowali dziś do kancelaryi parlamentu z zapytaniem, czy rząd oznaczył już termin zwołania Rady państwa i prosili o odwrotną telegraficzną odpowiedź.

Podobne zapytanie wystosował do prezydyum parlamentu wiceprezydent Izby posłów Starzyński.

TELEGRAMY

z dnia 3 października.

Kongres niemieckiej socyalnej demokracyi w Austryi.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu zjazdu niemieckiej partyi socyalno-demokratycznej w Austryi poseł dr Adler wygłosił referat o najbliższych zadaniach socyalnych demokratów w parlamencie. Po szczegółowem omówieniu sytuacyi wewnętrzno-politycznej dr Adler omawiał także sprawę ugody z Węgrami i oświadczył, że socyaliści w parlamencie ugodę trzeźwo zbadają i nie dadzą się podburzyć do nienawistnych deklamacyj, przyczem bezwzględnie strzedz będą interesów ekonomicznych i politycznych Austryi. Jako najbliższe zadania podniósł: ubezpieczenie na starość i reformę ustaw sanitarnych. W sprawie militaryzmu oświadczył, że socyaliści z całą stanowczością domagać się będą nietylko dwuletniej służby wojskowej, ale także bronić będą interesów żołnierzy. Walka socyalistów z militaryzmem nie jest walką przeciw wojsku, tylko przeciwnie walką dla ochrony proletaryuszów, służących przy wojsku.

W dyskusyi oświadczył następnie poseł dr Adler, że związek posłów socyalno-demokratycznych popierać będzie polityczne i socyalno-polityczne postulaty kobiet.

Dłuższa dyskusya wywiązała się nad rezolucyą posła Winarsky'ego w kwestyi mieszkaniowej. Rezolucya domaga się między innemi zapewnienia ustawy o pomieszkaniach, a jako warunek skutecznej reformy sprawy mieszkań, oznacza rezolucya zaprowadzenie równego, bezpośredniego, tajnego i powszechnego prawa głosowania do sejmów i rad gminnych.

Po dłuższej dyskusyi głosowanie nad tą rezolucyą odroczono do dzisiaj.

Reforma wyborcza w Salcburgu.

Salcburg. Deputacya partyi socyalno-demokratycznej była u prezydenta i marszałka kraju w sprawie sejmowej reformy wyborczej. Prezydent kraju wskazał na znaną enuncyacyę rządu w tej sprawie i oświadczył, że odnosi się z sympatyą do rozszerzenia praw wyborczych.

Salcburg. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu poseł Hagen przedłożył wniosek, wzywający wydział krajowy do wniesienia w bieżącej sesyi sejmowej reformy wyborczej w tym duchu, aby przy obecnych kuryach utworzono nową kuryę, w którejby mieli prawo głosowania ci, którzy skończyli 24 rok życia, a w innych kuryach nie głosują.

Układy ugodowe.

Budapeszt. Dziś przed południem odbyli austryaccy ministrowie w swym hotelu dwugodzinną konferencyę, poczem o godzinie 11 udali się do węgierskiego prezydyum ministrów na dalszy ciąg rokowań ugodowych.

Budapeszt. (Tel. wł.). Po konferencyi austryackich ministrów odbyła się narada między bar. Beckem i Wekerlem, na której omawiano sprawę banku austryacko-węgierskiego, kwoty i połączenia kolejowego w Annaberg. Ministrowie austryaccy pozostają tu jeszcze przez jutrzejszy dzień, z czego wnioskują, że układy nie zostały jeszcze zerwane. Sytuacya uważaną jest wogóle za niepomyślną.

Reforma wyborcza na Węgrzech.

Budapeszt. Wczoraj odbyła się konferencya posłów narodowościowych, na której omawiano sprawę powszechnego prawa głosowania. Uchwalono odbyć 200 zgromadzeń ludowych i propagować powszechne prawo głosowania. Konferencya wyraziła ubolewanie, że władze pod rozmaitymi pretekstami zabraniają odbywania zgromadzeń słowackich.

Katastrofa kolejowa.

Libourne. Wczoraj o godz. 7 rano nastąpiło w Arveyres zderzenie jadącego z Paryża pociągu pospiesznego z pociągiem jadącym z Bordeaux, przyczem 3 osoby odniosły ciężkie a 12 lekkie rany.

Za konstytucyą w Persyi.

Teheran. Celem popierania akcyi parlamentu utworzyło się tu zjednoczenie konstytucyjnych urzędników, do którego przystąpiło kilku książąt i dygnitarzy z najbliższego otoczenia szacha. Zjednoczenie to wystosowało do szacha adres z wezwaniem do wprowadzenia prawdziwie konstytucyjnych rządów.

Wojna turecko-perska.

Teheran. (Niem. Tow. kabl.). W odpowiedzi na telegram donoszący, że wojska tureckie otrzymały polecenie posuwania się dalej, zaproponował parlament wysłanie wojska nad granicę i uchwalił na ten cel kredyt w kwocie 1 miliona franków.

Przeciw niedopuszczeniu Japończyków.

Montreal (Kanada). Niemieckie Tow. kabl. donosi: Japoński konsul generalny zaprotestował przeciw przymusowi paszportowemu dla Japończyków w angielskiej Kolumbii, gdyż sprzeciwia się to traktatom.

Tokio. Sekretarz stanu dla spraw wojennych Taft, który przed odjazdem był na audyencyi u cesarza, był przyjmowany z wszelkimi honorami. Taft oświadczył dziennikarzom, że przyjęcie, jakiego doznał w Tokio jest najlepszym dowodem wybornych stosunków między Japonią a Ameryką, które niewątpliwie i nadal będą panowały.

Niepokoje w Afryce.

Londyn. Jeden z tutejszych dzienników donosi z Kairu, że wśród szczepów Afryki centralnej dają się zauważyć oznaki niepokojów.

Z Chin.

Pekin. (Niemieckie Tow. kablowe). Cesarz wydał dekret zarządzający obronę misyi i chrześcijan oraz pouczenie dla ludności, że chrześcijanie na równi z niechrześcijanami mają ustawowo poręczone prawa i mają być na równi z nimi traktowani.

Z caratu.

Napad na pociąg pospieszny.

Odessa. (Pet. ag. tel.). Pociąg kuryerski, jadący do Kijowa, został onegdaj wieczorem w odległości 14 kilometrów od Odessy napadnięty przez bandę, liczącą 15 ludzi. Napastnicy związali budnika i dali sygnał do zatrzymania pociągu. Aby podróżnych oniesmielić, ostrzeliwali pociąg, przyczem 1 podróżny został ciężko a 2 lekko poranionymi. W kasie, którą napastnicy rozbili dynamitem, znaleźli tylko dokumenty. Pożar, jaki powstał w wozie pakunkowym, zniszczył ten wagon, jakoteż połowę wagonu II. klasy. Napastnicy odjechali na lokomotywie, zostawiając pociąg w polu.

Odessa. (Pet. ag. tel.). O napadzie na pociąg kuryerski koło Odessy donoszą następujące szczegóły: Pięciu ludzi wsiadło do pociągu w Odessie i opuściło go, gdy pociąg na dany sygnał stanął. Trzej skoczyli na lokomotywę, inni wtargnęli do wagonów, podczas gdy trzecia grupa ostrzeliwała z obu stron pociąg, w którym jechało około 200 podróżnych, w tem wiele kobiet. Dano przeszło 200 strzałów. Także żandarmi i kilku podróżnych strzelało. Jeden żandarm został śmiertelnie zraniony. Przy pożarze wagonu pakunkowego uległa zniszczeniu cała korespondencya i wszystkie pakunki. Z kasy znikło 4900 rubli i kwity odeskiej filii banku państwowego na kwotę 100.000 rubli. Pociąg kuryerski następnie powrócił do Odessy, skąd wyruszyli kozacy celem ścigania bandytów.

Odessa. W okolicy aresztowano 6 osób, podejrzanych o udział w napadzie na pociąg. Ranny żandarm zmarł.

Aresztowania.

Archangielsk. (Pet. ag. tel.). Z powodu wykrycia tajnej drukarni stronnictwa socyalno-demokratycznego, aresztowano kilka osób.

Petersburg. Policya wykryła terorystyczno-rewolucyjną bandę, złożoną z 12 członków, między tymi 2 kobiety. Członków bandy aresztowano i skonfiskowano wiele broszur pouczających o sposobach wyrabiania materyałów wybuchowych i broni.

Proces przeciw organizacyi wojskowej.

Petersburg. Wczoraj zapadł wyrok w procesie o należenie do organizacyi wojskowej i usiłowania wywołania niepokojów w Petersburgu i Kronsztadzie. 18 oskarżonych skazano, między tymi inżyniera Małozemowa na 8 lat, innych od 4 do 7 lat robót przymusowych, 16 uwolniono.

Żydzi w szkołach wyższych.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Minister oświaty na prośbę szkół wyższych zezwolił żydom w liczbie przewyższającej normalną uczęszczać do szkół wyższych pod warunkiem, że nie będzie przekroczoną ogólna liczba słuchaczy i że nie będą narażone na szwank interesa chrześcijańskich studentów.

Czas odnowić przedpłatę!

Szanownych Abonentów „Naprzodu" upraszamy o odnowienie prenumeraty na **czwarty kwartał.**

Zamiejscowi abonenci zechcą przesłać prenumeratę naszymi czekami pocztowymi (Nr 834.095).

Miejscowi abonenci mogą płacić albo w administracyi, albo do rąk inkasenta, nie zaś roznosicielom.

Na skutek częstych reklamacyj, zwracamy uwagę Szan. Abonentów naszego pisma, że pieniądze, przesyłane czekiem, dochodzą nas na trzeci, a nieraz i na czwarty dzień dopiero. Dnia 5-go zaś każdego miesiąca wstrzymujemy wysyłkę „Naprzodu" tym, którzy do tego czasu prenumeraty nie uiścili. Celem więc uniknięcia przerwy powyższej, jak również zbytecznych reklamacyj, prosimy o regulowanie należytości za prenumeratę zawczasu.

Prenumerata „Naprzodu" wynosi:

	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie bez doręczenia do domu . . .	K 4·80	K 1·60
w Krakowie z doręczeniem i na prowincyi z przesyłką pocztową	K 6·—	K 2·—

Administracya „Naprzodu".

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

*** Chór robotniczy w Krakowie.** Próby Chóru odbywają się regularnie we wtorki, czwartki i soboty o godz. 7½ wieczorem w lokalu przy ul. Podwale 12. I. p. Ze względu na koncert ludowy, który odbędzie się 3 listopada b. r., uprasza się wszystkich śpiewaków o liczne zapisywanie się do Chóru, gdyż później zgłaszający się nie będą mogli wziąć udziału w koncercie.

Kursa telegraficzne.

Budapeszt, 3 października. Pszenica na październik 11·28 do 11·29. Pszenica na kwiecień 11·90 do 11·91. Żyto na październik 9·66 do 9·67. Żyto na kwiecień 10·34 do 10·35. Owies na październik 7·80 do 7·81. Owies na kwiecień 8·39 do 8·40. Kukurudza na maj 6·81 do 6·82. Rzepak na sierpień —·— do —·—. Wszystko za 50 klg.

Oferty mierne. Chęć kupna mierna. Usposobienie silne. Pogoda: pochmurno.

Przepowiednia pogody.

Galicya zachodnia: Zmiennie, częściowo opady, mierne wiatry, temperatura mało zmieniona.

NADESŁANE.

(Za dział ten redakcya nie odpowiada).

Za treść ogłoszeń Redakcya nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności. **Ceny ogłoszeń w nagłówku.**

Drobne ogłoszenia

Za anons w „Drobnych ogłoszeniach“ liczymy za każde słowo 6 hal., tytuł 20 hal.

Wyborowe
i kuracyjne winogrona szlachetnych gatunków 5 kg. koszyk pocztowy 2·50 K, wielkie morele 3 K wysyłają Rottmann & Keller, Weingarten-Kultur Kiskunhalas (Ungarn). 570

Pomadki
mieszane ½ klg. 1 K. 20 h. Herbatniki ½ klg. 1 K. 20 h. Karmelki nadziew. ½ klg. 1 K. Ciasta 6 h. Codziennie świeże. Poleca fabryka wyrobów cukierniczych Poselska 15, prowadzona pod osobistym kierunkiem Romualda Pieczarki. 368

Solicytator
rutynowany adwokacki z długoletnią praktyką oraz dobry tabularzysta i koncepista poszukuje posady od 15 października. Zgłoszenia i warunki pod „Solicytator“ poste restante Tarnopol. 587

Antracytu
i koksu dostarcza szybko N. Katzner w Podwołoczyskach. 544

Panna
poszukuje zajęcia w jakimkolwiek handlu lub przedsiębiorstwie. Wiadomość w dziale inseratowym „Naprzodu“. 646

Na reumatyzm

gościec, postrzał (ischias) i łamania poleca się uśmierzające nacieranie, od wielu lat ogromnie rozpowszechnione, przez wielu lekarzy ordynowane i przez znakomitości uznane

Linimentum Gaultheriae compositum

z prawnie zarejestrowaną marką ochronną

„NERWOL“ 749

chemika dra Juliusza Franzosa, aptekarza w Tarnopolu.
Cena flakonu 80 hal., 10 flakonów 8 koron, nie licząc opakowania i franko.
Tysiące listów dziękczynnych do przeglądnięcia. — Dwa razy dziennie wysyłka pocztowa. — Do nabycia w każdej większej aptece, względnie w aptece chemika

Dra JULIUSZA FRANZOSA w Tarnopolu.

Ćwierć funta za 18 ct.

Znakomitej kawy

poleca handel pod firmą

Wojciech Olszowski

Kraków, mały Rynek róg ul. Szpitalnej. 461

Fortepiany i pianina

nowe i przegrane do sprzedania i wynajęcia ul. Dominikańska Nr. 1, II piętro. STANISŁAW BOROŃ.

Korzystajcie ze sposobności

Do magazynu Zegarm.-Jubilersk. p. f. JÓZEF FEIL, w Krakowie, Grodzka 60. nadszedł wielki transport najlepszych zegarków, oraz biżuteryi ze złota i srebra. Ceny niskie. **Polskie cenniki wysyła na żądanie franco.** 480

Instalacye i naprawy dzwonków elektrycznych

wykonuje najtaniej z gwarancyą

L. Niemetz, mechanik

618 Kraków, ul. Szewska 2.

Dobrze idące Szwarcwaldzkie zegary



ozdobne z dobrym werkiem i 3-letnią rękojmią, białe kościane wskazówki i cyfry, 18 cm. wysoki, kompletny z bronzowym ciężarkiem, nadzwyczaj tani

tylko koron 2·80.

Zegar z kukułką K 8·50. Niema ryzyka. Zamiana dozwolona lub zwrót pieniędzy.
Corocznie wysyłam więcej niż 50.000 zegarków ku najwyższemu zadowoleniu moich P. T. Odbiorców. Poważna ta liczba, która jest jedyną w Austryi, daje najlepszy dowód o solidności mojej firmy. Każde nawet najmniejsze zamówienia uskutecznia najskrupulatniej. Wysyła za zaliczką.

589 Pierwsza fabryka zegarków

HANNS KONRAD

c. i k. nadworny dostawca w Brüx 659 (Czechy).
Bogato ilustr. polskie cenniki z przeszło 3000 rycinami wysyła się na żądanie bezpłatnie i franko.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane

Biuro podróży Zofii Biesiadeckiej

561

Oświęcim (dworzec)

sprzedaje bilety okrętowe do

Ameryki

I, II i III kl. dla parostatków pospiesznych, oraz bilety kolejowe dla kolei północno-amerykańskich we wszystkich kierunkach.

Ceny ściśle wedle taryf okrętowych i kolejowych.

Bilety okrętowe do Kanady i bilety kolejowe kanadyjskie.

Prospekty darmo i opłatnie.

Losowanie nieodwołalnie 9 listopada 1907 r.

Wiedeńska c. k. Lotera policyjna

1 los kosztuje 1 Kor. — 1 Główna wygrana

Koron 30.000 Koron

jak również **II 5000 Kor.** i **III 1000 Kor.** zostają **w gotówce** za najwyższem zezwoleniem Jego c. i k. apostol. Mości i na żądanie wygrywającego po odciągnięciu 10% i ustawowego podatku od wygranych, wypłacone. Losy można nabyć we wszystkich kantorach wymiany, kantorach loteryjnych i trafikach.
C. k. Biuro loteryi policyjnej mieści się obecnie **we Wiedniu I. Schottenring 11 (w gmachu dyrekcyi policyi).**
521

„THE GRESHAM“

Towarzystwo ubezpieczeń na życie w Londynie

zostające pod kontrolą rządu austryackiego i angielskiego.

Depozyt Towarzystwa przy c. k. państw. Centralnej Kasie we Wiedniu jako gwarancya dla ubezpieczonych w Austryi wynosi

koron 33,743.421·70.

Wyciąg ze sprawozdania przedłożonego dnia 17 maja 1906 r. Walnemu Zgromadzeniu w Londynie.

1. Ogólne dochody w roku 1905 . . .	Kor.	32,677.030·—
2. Ogólny stan czynny z 31 grudnia 1905	„	223.317.069·—
3. Wypłacone police	„	515,093.054·—
4. Ogólna nadwyżka z 31 grudnia 1905	„	7,223.290·—

Użycie nadwyżki:

Udział w zysku ubezpieczonych . . .	„	5,295.843·—
Dywidenda i odsetki	„	726.575·—
Dalsza rezerwa na wypadek zniżenia stopy procentowej	„	1,200.000·—
	Kor.	7,223.290·—

Nowe taryfy z korzystnemi kombinacyami (ubezpieczenie na życie, starość i dzieci) przesyła się darmo i opłatnie.

Filia dla Austryi: Wien I., Giselastrasse Nr. 1.

Generalna Agencya w Krakowie: ul. Grodzka 29, I. piętro.

Przyjmuje się chętnie pod korzystnymi warunkami takie osoby, któreby się jako akwizytorzy do przyjmowania ubezpieczeń na życie nadawały.

Potrzebny Sklep ze składem

Wiadomość: Administracya „Naprzodu“, Kraków, Sławkowska 29.

Zofia Kruszewska

pianistka z Warszawy

b. uczenica prof. Leszetyckiego

udziela lekcyj gry fortepianowej, teoryi muzyki i chórów. Bliższych informacyj zasięgnąć można u p. Lipińskiej, ul. Kopernika 10, od godziny 2 do 3. 620

Upraszamy Szanownych czytelników, aby zamawiając lub kupując przedmioty, reklamowane w „Naprzodzie“, lub wogóle korzystając z działu ogłoszeniowego, raczyli powoływać się na „Naprzód“ jako na źródło, skąd informacye swoje zaczerpnęli. Takie powoływanie się bowiem wpływa na rozszerzenie ogłoszeń „Naprzodu“

Pensyonat „Ukraina“

Kraków, Karmelicka 40,

poleca pokoje umeblowane

z całkowitem utrzymaniem na czas dłuższy lub krótszy. — Łazienka w domu. Tamże wydaje się obiady i kolacye na miejscu lub na miasto.

Skład fortepianów

i pianin nowych i przegranych najtaniej sprzedaje i WYPOŻYCZA. 547

Strojenie i reparacye przyjmuje

Zygmunt Raba, ul. św. Jana l. 13.

Kto szuka?

zajęcia, posady, lekcyi, robotników, służby, kto szuka mieszkania w mieście lub na lato sklepu znajdzie najłatwiej, ogłaszając w dziale drobnych ogłoszeń „Naprzodu“. Od wyrazu płaci się tylko 6 h., listownie także w markach.

NOWOJORSKA GERMANIA

Towarzystwo asekuracyjne na życie

Generalna Dyrekcya dla Europy: **Berlin, W. 64, Behrenstrasse 8, we własnym domu**
Generalna Reprezentacya dla Austryi: **Wiedeń, I. Stubenring 18, we własnym domu**

Stan ubezpieczeń z końcem roku 1905	K 539,686.228·—	
Stan czynny według bilansu z końcem r. 1905	„ 176,528.310·—	
Dochód za premie asekuracyjne i odsetki w r. 1905 . .	„ 30,748.986·—	
Nadwyżka z obrotu rocznego 1905	„ 2,215.356·—	13,934.003·—
Rezerwy z poprzednich lat dla udziału w zysku	„ 11,718.647·—	

Szczególne korzyści

jakie daje **Nowojorska Germania** swoim ubezpieczonym są:

1) że **udziela** pierwszej dywidendy już po upływie pierwszego roku ubezpieczenia;
2) że police po 3 latach od wystawienia są o tyle **niezaczepialne**, że zachowują swą ważność, nawet gdy śmierć ubezpieczonego nastąpiła wskutek **samobójstwa lub pojedynku**, a nawet w takim wypadku skoro wniosek zawiera objektywnie fałszywe deklaracye;
3) że dozwolone są podróże i pobyt na całej kuli ziemskiej bez osobnej premii;
4) że ponosi ryzyko **ubezpieczenia na wypadek wojny**, powołanych pod broń **bez podwyższenia premii;**
5) po 3-letniem ubezpieczeniu może ubezpieczony, przy wstrzymaniu dalszego płacenia premii, żądać:
   a) wykupna gotówką; b) policę wolną od wszelkich dalszych premii: c) rozszerzenia pełnego zabezpieczenia na wypadek śmierci, na szereg lat; cyfrowe świadczenia Towarzystwa są w policach tabelarycznie uwidocznione.

Gdyby ubezpieczony w ciągu 3 miesięcy nie oświadczył się, natenczas przyjmuje się, że życzy sobie sposobu c) i polica zostaje automatycznie w mocy na całą kwotę ubezpieczeniową, może jednakowoż na życzenie ubezpieczonego, po złożeniu dowodu możliwości ubezpieczenia i po złożeniu zaległych premii wraz z odsetkami, jeszcze w ciągu dalszych 3 lat uzyskać pełną moc prawną.

Generalna agencya dla Galicyi zachodniej

w Krakowie, przy ulicy Jasnej L. 5

63 **u p. Zygmunta Gleitzmana.**

Towarzystwo nawiąże chętnie stosunki z osobami nadającemi się do akwizycyi ubezpieczeń na życie, udzielając tymże korzystnych warunków.

Z Prus sprowadzaną drogą wodę Selterską zastępuje w zupełności woda, polecona przez Towarzystwa lekarskie, alkaliczno-słona, zawierająca części składowe jak

WODA SELTERSKA

67 wyrobu fabryki pod firmą

K. Rządca i Chmurski

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.

Do nabycia w aptekach i drogueryach.

Szkodliwość nikotyny usunięta.

„SALVESOL“

pochłania nikotynę, a właściwie naukowo wyrażając, dosłownie nikotyną związek chemiczny nierozpuszczalny w wilgoci i tej to właściwości zawdzięczyć należy, że nikotyna nie dostaje się do ust, a tem samem usuwa się jej szkodliwe działanie.
O dobroci i doniosłem znaczeniu tego preparatu świadczą rozpowszechnione tutki cygaretowe ze „Salvesolem“ — oraz uznanie, jakiem raczył mnie zaszczycić WPan Prof. Dr. A. Mars.

WP. Mr. farm. W. Bełdowski

w Krakowie.

Z przyjemnością donoszę WPanu, że od czasu, jak używam Pańskiej waty „Salvesol“ w cygarniczkach szklanych, nie doznaję przykrych objawów, które mi dokuczały skutkiem palenia tytoniu. Wobec tego upraszam o nadesłanie mi za pobraniem pocztowem itd.

Lwów, 2 maja 1903. Z wysokiem poważaniem
Prof. Dr. Antoni Mars.

Oryginalny pakiecik „Wata Salvesol“ wystarczy na 200—400 papierosów lub cygar.
1.000 sztuk „ze Salvesolem“ K. 2·80.
Pakiecik waty „Salvesol“ 30 lub 60 h.
10 Cygarniczek szklanych 1 K. 20 h.

Wyroby te poleca:

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych „NORIS“. 566

Dobry

zarobek

na miejscu i na prowincyi

znajdą panie mężczyźni,

którzy czytać i pisać umieją, znajomości mają i chcieliby egzystencyę sobie zapewnić.
606 Oferty pod

„dobra wola“

poste restante, Kraków.



Najlepsze i najtańsze

Wyroby tkackie

poleca

Józef Bajgrowicz tkacz

w Korczynie obok Krosna pod „Opatrznością“.

Żądanie darmo i opłatnie.

Kasa zaliczkowa

Filii Banku hipotecznego w Krakowie, ul. Bracka 1.

Pożyczki ze skryptami notaryalnymi, tygodniowemi, miesięcznemi kwartalnemi).
Pożyczki na zastaw kosztowności (złota, srebra drogich kamieni i papierów wartościowych) od 10 koron 579 począwszy.

Dla dzieci.

Lekcye śpiewu zbiorowego prowadzi Bronisława Lipińska. Komplety ranne, popołudniowe i niedzielne Kopernika 10, od 2—3 pop. 55

Wszelkie naśladownictwo karanem jedynie prawdziwym jest

Thierry'ego Balsam

Prawem ochronione.



z zieloną zakonnicą jako marką ochronną. Cena 12 małych albo 6 podwójnych flaszek, albo 1 wielka flaszka specyalna z patent. zamknięciem kor. 5.
Thierry'ego maść centyfoliowa na wszystkie choroby jak zadawnione rany, zapalenia, uszkodzenia etc. Tygiel kor. 3·60. Rozsyła się tylko za pobraniem pocztowem lub zapłatą z góry. Obydwa te środki domowe są jak najlepsze wszędzie znane i sławne. Zamówienia należy adresować do

Aptekarza A. Thierry

w Pregrada, Rohitsch-Sauerbrun.

Skład we wszystkich aptekach. Broszury z tysiącem podziękowań autentycznych, darmo i opłatnie.

Już wyszedł z druku kieszonkowy

Kalendarzyk robotniczy

na rok 1908.

Cena egzemplarza w twardej oprawie z ołówkiem 70 h.

Do nabycia u wszystkich kolporterów partyjnych oraz w Administracyi „Naprzodu“ w Krakowie.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Odpowiedzialny redaktor: Gustaw Alojzy Tita. Z drukarni Władysława Teodorczuka w Krakowie, ul. Filipa 11 (Telefon Nr. 710).